

Sygn. akt II Ca 105/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jerzy Dydo

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SO Alicja Chrzan

Protokolant: Violetta Drohomirecka

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2014 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. W.**

przeciwko **H. P. i A. P.**

o zapłatę 22.126 zł

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 25 października 2013 r., sygn. akt I C 1312/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanych 1.200 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Świdnicy oddalił powództwo H. W. przeciwko H. P. i A. P. o zapłatę kwoty 22.126 zł (pkt I) oraz nie obciążył powódki kosztami postępowania procesowego (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka zamówiła w sklepie pozwanych meble kuchenne oraz sprzęt (...) za kwotę 18.931 zł (w tym 550 zł tytułem montażu sprzętu (...)) oraz garderobę za cenę 3.195 zł. Z tytułu w/w zamówień powódka uiściła w chwili ich składania należność nazwaną zadatkiem, w kwotach: odpowiednio 5.000 zł i 1.000zł. W przypadku obu zamówień nie wskazano terminu ich realizacji, ani też terminu płatności pozostałości ceny, zastrzeżono natomiast, że meble dostarczane są w paczkach do skręcenia a transport nie obejmuje wnoszenia.

Do zamówienia mebli kuchennych dołączony został załącznik precyzujący m.in. sposób i zakres oraz koszt montażu mebli. Ponadto sporządzony został rzut kuchni z góry, rzut pionowy i wizualizacja oraz projekt kuchni wskazujący na nr jej zamówienia, symbol zestawu, kolory frontu, korpusu i blatu, a także nazwę systemu prowadnic.

Dnia 30.09.2010 r. pozwani wystawili powódce 2 faktury VAT z tytułu jej zamówienia.

Przed wykonaniem projektu w mieszkaniu powódki był pracownik pozwanych, A. K. (1). Wykonał on pomiary pomieszczeń, w których następnie zamontowane zostały zamówione przez powódkę meble, a ponadto wykonał rzuty kuchni i jej projekt oraz wizualizację. Nie uwzględnił istniejących w kuchni elementów montażowych grzejnika. Montaż mebli w przypadku zamówienia powódki był bezpłatny.

W październiku 2010 r. pozwani polecieli swoim montażystom montaż mebli w mieszkaniu powódki. Po przyjeździe na miejsce montażysty odmówili montażu powołując się na brak dostatecznej ilości miejsca do jego dokonania i niepomalowaną ścianę w miejscu montażu mebli kuchennych. Obecna przy montażu córka powódki stwierdziła, że jest tak celowo i powinni przystąpić do montażu, jednak ci odmówili i odjechali. Ostatecznie montażu dokończono na przełomie października i listopada 2010 r.

W gotowej kuchni powódka stwierdziła zamontowanie litych frontów „wyspy” kuchennej od wewnątrz kuchni a frontów z „paskami” od strony salonu, a po pewnym czasie również samoczynne otwieranie szafek przy wyspie, możliwość otwierania szuflad przy oknie na głębokość 30 cm z uwagi kaloryfer umiejscowiony koło okna, brak otworów wentylacyjnych do płyty indukcyjnej zamontowanej nad szufladami (co zdaniem powódki doprowadziło do „zagotowania się” tej płyty, czyli jej przepalenia), brak zachowania linii między blatem a szufladami mebli z uwagi na inną wysokość między blatem a linia mebli, brak dopływu powietrza koło piekarnika, wadliwy montaż (i projekt) umiejscowienia lodówki, której drzwi otwierają się w stronę ściany, co uniemożliwia pełne otwarcie drzwi tej lodówki oraz zamrażarki i znacznie utrudnia wyciąganie szuflad lodówki oraz specjalne zabiegi w celu zamknięcia zamrażarki (polegające na jej dźwiganiu i opuszczaniu), wadliwe funkcjonowanie teleskopów w szafkach, których drzwiczki opadają oraz wadliwy mechanizm otwierania kosza na śmieci. Ponadto powódka stwierdziła wadliwe funkcjonowanie szuflad garderoby, które nachodzą na siebie i nie zamykają się poprawnie, zastosowanie wadliwych prowadnic, które są za długie i powodują wystawianie prętek na buty, a także brak wszystkich uchwytów w szufladach szafek. Powódka w okresie XI-XII 2011r. zgłosiła powyższe osobiście i telefonicznie A. K. (1) i A. K., jednak ci warunkowali przyjazd do jej mieszkania celem dokonania napraw zapłatą kwoty 600zł tytułem kosztów dodatkowego przyjazdu montażystów (spowodowanego niewykonaniem montażu w pierwszym uzgodnionym terminie), na co powódka nie przystała.

Pismem z dnia 17.02. 2011 r. powódka wezwała A. K. (1) do zapłaty kwoty 22.126 zł tytułem nienależytego wykonania zobowiązania dotyczącego garderoby i kuchni z wyposażeniem, z tym uzasadnieniem, że wezwała kontrahenta do usunięcia licznych wad rzeczy i wyznaczyła ku temu termin, a ponieważ druga strona nie wykonała żadnych prac dlatego powódka żąda zwrotu wpłaconych pieniędzy, gdyż odstępuje od umowy. W odpowiedzi pozwany A. P. podał, że umowę wykonał prawidłowo, z wyjątkiem wymiany prowadnic, bowiem podwykonawca dostarczył nieprawidłowy sprzęt, a ponadto, że powódka spowodowała u pozwanego dodatkowe koszty z tytułu spóźnienia w umówionym dniu i nieprzygotowania pomieszczenia do montażu, a po zapłacie tych kosztów, uzgodnionych na 600 zł usterki zostaną usunięte.

Powódka zleciła opinię prywatną, która wskazuje na wady ujawnione przez powódkę.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał powództwo za bezzasadne. Przyjął, że strony łączyła umowa o dzieło, do której w tym przypadku, zgodnie z art. 627¹ kc stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży konsumenckiej. Powołując się na art. 4 ust. 1 uswsk wskazał, że sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar w chwili wydania jest niezgodny z umową, przy czym w razie indywidualnego uzgadniania właściwości towaru zachodzi domniemanie zgodności z umową, jeżeli odpowiada podanemu przez sprzedawcę opisowi towaru lub ma cechy okazanej kupującemu próbki albo wzoru, a także, gdy nadaje się do celu określonego przez kupującego przy zawarciu umowy (ust. 2 w/w przepisu), a sytuacjach nie objętych powyższymi przypadkami – gdy nadaje się do celów, do jakich towar taki jest zwykle używany lub gdy odpowiada właściwościom cechującym towar tego rodzaju (ust.3). Niezgodność towaru z umową zachodzi także w przypadku nieprawidłowego zamontowania i uruchomienia, jeżeli czynności te wykonywano w ramach sprzedaży (art. 6 uswsk).

Odnosząc się do zamówienia obejmującego zestaw mebli kuchennych Sąd wskazał, że jeżeli zatem montaż mebli został dokonany w taki sposób, że powódka nie może otwierać/zamykać drzwi lodówki i zamrażarki w pełnym zakresie (lub

podejmować dodatkowe, specjalne zabiegi w tym celu), nie można mówić, że towar nadaje się do użytku zgodnie z jego celem, a zatem i o zgodności towaru z umową, tym bardziej, że pozwani odpowiadają też za montaż (art. 6). Również samoczynne otwieranie szafek w „wyspie” kuchennej przeczy celowi tego sprzętu, co także stanowi o w/w niezgodności. Podobnie Sąd ocenił nachodzące na siebie szuflady w szafie garderoby. Tożsame okoliczności przekonują, że teleskopy w drzwiczkach szafek, mechanizm pojemnika na śmieci oraz prowadnice w szafie garderoby, które nie zostały przecież zamontowane dla samych siebie, jako nie spełniające w istocie swych funkcji przeczy zgodności z umową. Sąd dał również wiarę powódce, że projektant a następnie montujący kuchnię nie zauważyli zaworów od grzejnika pod oknem, skutkiem czego doszło do dysfunkcyjności kolejnego elementu zakupionego przez powódkę zestawu kuchennego, a mianowicie mocno ograniczonego otwierania szuflady w tym miejscu.

Odnosząc się do kwestii zamontowania litych frontów „wyspy” kuchennej od wewnątrz pomieszczenia kuchni a frontów z „paskami” od strony salonu, Sąd uznał, że brak jest dowodu na potwierdzenie takiego stanowiska powódki w tym zakresie.

W kwestii braku otworów wentylacyjnych do płyty indukcyjnej zamontowanej nad szufladami (co zdaniem powódki doprowadziło do „zagotowania się” tej płyty), a także braku dopływu powietrza koło piekarnika, Sąd stwierdził, że nie ma możliwości porównania ich z umową, czy opisem, czy dostarczony i tak zamontowany przez pozwanych towar nadaje się do celu, do jakiego jest zazwyczaj używany. Kwestie te podnosi powódka i jej córka (wskazując na bliżej nie określone dokumenty gwarancyjne, nie dołączone zresztą do akt sprawy), a przeczy im pozwany, powołując się na swoje doświadczenie zawodowe. Kwestie te nie wynikają jednak nawet z prywatnej opinii zleconej przez powódkę co oznacza w tych realiach niemożność przyjęcia niezgodności z umową w tym zakresie.

Stwierdzenie częściowej niezgodności dzieła z umową nie stanowi jednak – zdaniem Sądu I instancji - o zasadności żądania pozwu. Uprawnienia kupującego (zamawiającego) z tytułu niezgodności towaru z umową normuje art. 8 uswk. Podstawowym uprawnieniem kupującego (zamawiającego) jest żądanie naprawy lub wymiany sprzętu, a dopiero, gdy nie jest to możliwe – żądanie obniżenia ceny albo prawo odstąpienia od umowy, z tym zastrzeżeniem, że ta ostatnia możliwość dotyczy wyłącznie istotnej niezgodności towaru z umową. Uprawnienia te są przy tym istotnie ograniczone czasowo, bowiem zgodnie z art. 9 ust. 1 /zd.1/ uswk zamawiający traci swe uprawnienia, jeżeli przed upływem 2 miesięcy od stwierdzenia niezgodności nie zawiadomi o tym sprzedającego; termin ten zostaje zachowany, jeżeli zawiadomienie wysłano przed jego upływem (zd. 2 w/w przepisu). Powódka zgłosiła pracownikom pozwanego w bliżej nie określonym czasie, w okresie : XI-XII 2011r. bliżej nieokreślone roszczenia, tj. wskazując na mankamenty (wady - nie zaś odstępstwa od umowy), kuchni i garderoby, zgłosiła niedokładnie sprecyzowane żądania, mające skutkować oświadczeniem przeciwnika o przyjeździe celem rozpatrzenia reklamacji (k. 231), uchybiając tym samym przepisowi art. 9 ust. 1 uswk, bowiem zgłosiła ustnie pracownikom pozwanych, tj. A. K. (1) i/lub A. K. wskazywane przez siebie wady itp. nie zaś niezgodność z umową.

Ponadto, przy tak ustalonych odstępstwach od umowy, zakwestionować należy żądanie pozwu w ogólności, jako oparte kompleksowo na odstąpieniu od umowy. Prawo to jest uprawnieniem kupującego przysługującym mu w ostatniej kolejności, a ponadto wyłączonym w przypadku nieistotnej niezgodności z umową. Z przyczyn opisanych powyżej nie doszło nawet do próby możliwości wykorzystania uprawnień poprzedzających uprawnienie „najmocniejsze”.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 102 kpc, powołując się na zasady słuszności.

Apelacje od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła powódka zarzucając mu :

1. naruszenie art. 8 ust. 4 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 27.07.2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego oraz art. 627¹ k.c. poprzez :

a) błędne uznanie, że nie wyczerpała drogi koniecznej do roszczenia o odstąpienie od umowy,

b) bezpodstawne uznanie, że niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna, a w konsekwencji oddalenie roszczeń dotyczących odstąpienia od umowy,

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne i dowolne ustalenie jedynie częściowej niezgodności z umową defektów działu oraz uznanie tych defektów za nieistotne w rozumieniu art. 8 ust. 4 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej,

3. naruszenie art. 278 § 1 oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o powołanie biegłego sądowego na okoliczności niezbędne do prawidłowego sformułowania ostatecznych roszczeń, a to czy wady działu były istotne oraz w jakim zakresie ujawnione wady działu obniżały jego wartość,

4. naruszenie art. 224 § 1, art. 316 § 1 k.p.c. poprzez pozbawienie jej możliwości ostatecznego sformułowania roszczeń na podstawie opinii biegłego sądowego i zamknięcie przewodu sądowego bez prawa do modyfikacji roszczenia zgodnie z wynikami postępowania dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kwoty 22.126 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18.02.2011 r. w ramach odstąpienia od umowy o działu, ewentualnie zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kwoty 17.700 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18.02.2011 r. tytułem obniżenia ceny za działu w granicach (...) jego wartości, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Powódka wniosła również o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane we wniosku z dnia 09 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy zważył :

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Odnosząc się w pierwszej do kwestii formalnoprawnych stwierdzić należy, że w apelacji powódka wniosła o zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kwoty 22.126 zł - zgodnie z pierwotnym żądaniem pozwu wynikającym z odstąpienia przez nią od umowy, ewentualnie zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kwoty 17.700 zł tytułem obniżenia ceny o (...). Co oczywiste, zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej kupującemu (zamawiającemu) przysługuje roszczenie w postaci żądania doprowadzenia towaru do stanu zgodnego z umową poprzez nieodpłatną naprawę lub wymianę na nowy. W myśl jednak art. 8 ust. 4 ustawy jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy.

Nie wdając się jeszcze w merytoryczną ocenę zasadności roszczeń wynikających z pozwu stwierdzić należy, że żądanie obniżenia ceny jest odrębnym od odstąpienia od umowy roszczeniem prawnokształtującym. W postępowaniu apelacyjnym nie można natomiast oprócz wyjątków określonych w art. 383 k.p.c. zdanie drugie, rozszerzyć żądania ani występować z nowymi roszczeniami. Ponieważ na gruncie przedmiotowej sprawy żadna zmiana okoliczności nie miała miejsca, żądanie obniżenia ceny nie może być na obecnym etapie przedmiotem oceny sądu II instancji. Równocześnie wyjaśnić trzeba, że powódka miała możliwość dochodzenia roszczeń z tytułu obniżenia ceny, do chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem Rejonowym (art. 193 k.p.c.).

Nie można też uznać za trafne zarzuty naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., w wyniku których został oddalony jej wniosek o powołanie biegłego sądowego. Zwrócić bowiem należy uwagę skarżącej, że wydanym na rozprawie w dniu 22 lutego 2013 r. postanowieniem Sąd Rejonowy wyznaczył pełnomocnikom stron tygodniowy termin do zgłoszenia wszystkich twierdzeń i wniosków dowodowych pod rygorem późniejszego ich pominięcia, zgodnie z art. 207 § 3 k.p.c. W myśl zaś art. 207 § 6 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Powódka w apelacji przyznała, że wniosek taki został przez zgłoszony w dniu 09 lipca 2013 r., a zatem z uchybieniem zakreślonego przez Sąd terminu. W tym miejscu wskazać też należy,

że choć Sąd na rozprawie w dniu 11 września 2013 r. skierował sprawę na posiedzenie niejawnie celem rozważenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, to fakt ten nie przesądza o zasadności zarzutów z art. 224 § 1 k.p.c., art. 361 k.p.c. czy 321 § 1 k.p.c. Sąd bowiem, nie będąc związany wnioskami stron, uprawniony jest do przeprowadzenia określonego dowodu z urzędu. Potrzeba rozważenia przez Sąd takiej konieczności stanowi wyraz procesowych uprawnień do działania niezależnie od inicjatywy dowodowej stron. Nie może jednak automatycznie stanowić gwarancji, że określony dowód zostanie w sprawie przeprowadzony.

Jedynie na marginesie Sad II instancji wskazuje, że do oceny czy meble kuchenne posiadają wady przesadzające o istnieniu niezgodności tego towaru z umową zbędny jest w zasadzie dowód z opinii biegłego. Zgodnie bowiem z art. 278 § 1 k.p.c. dowód taki przeprowadzany jest w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Ocena czy mebel, ewentualne jego element jest wykonany prawidłowo lub też zawiera wady istotne lub nieistotne jest możliwe dla każdej osoby dysponującej przeciętną wiedza i doświadczeniem życiowym. Stąd też dalsze prowadzenie postępowania dowodowego odbyłoby się w zasadzie z naruszeniem zasady ekonomiki i szybkości postępowania.

Z uwagi na powyższe, jak również świetle art. 381 k.p.c. Sąd Okręgowy pominął zgłoszony w apelacji wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego.

Przechodząc do zarzutów natury materialnoprawnej na wstępie zwrócić należy uwagę na zakres kognicji sądu w postępowaniu apelacyjnym. Nie jest to jedynie sąd kasatoryjny, ale - co wynika z wykładni logicznej i celowościowej 386 § 1 k.p.c., - przede wszystkim jest sądem meritii. Tym samym dokonując oceny trafności rozstrzygnięcia pod kątem materialnym obowiązany jest ustalić, czy dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów, a zatem i ustalenia faktyczne są prawidłowe. W takim tylko przypadku możliwa jest pełna weryfikacja zaskarżonego orzeczenia.

Na gruncie przedmiotowej sprawy dla oceny czy powódka skutecznie odstąpiła od umowy, realizując tym samym swoje uprawnienia z art. 8 ust. 4 ustawy o sprzedaży konsumenckiej, koniecznym było przesądzenie, że skutecznie zawiadomiła pozwanych o niezgodności zamówionego towaru z umową (art. 8 ust. 4 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy). Zgodnie bowiem z art. 9 ust. 1 ustawy kupujący traci uprawnienia przewidziane w art. 8, jeżeli przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomi o tym sprzedawcy. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie zawiadomienia przed jego upływem.

Sąd II instancji nie może podzielić ustaleń Sądu Rejonowego w świetle których zamawiająca telefonicznie i osobiście zawiadomiła w powyższym terminie pozwanych o stwierdzonych usterkach mebli kuchennych. Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje jedynie, że zgłoszenie takie dotyczyło tylko i wyłącznie prowadnic szuflad w garderobie (vide : zgodne zeznania świadka A. K. (1) i świadka A. K.). Wbrew ocenie Sądu Rejonowego zgłoszenia reklamacyjnego nie przyznał w swoich zeznaniach pozwany, który jednoznacznie w trakcie przesłuchania podał, że powódka na pewno nie składała jej u niego, również panowie K. i K. (1) mówili, że takiej sytuacji nie było(vide: k. 231 v). Twierdzenia powódki oraz jej córki, które są oparte na relacjach matki, nie mogą stanowić pewnego dowodu na okoliczność wezwania pozwanych do podjęcia czynności o jakich mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o sprzedaży konsumenckiej. Co oczywiste ustawodawca nie wymaga, aby zgłoszenie niezgodności towaru z umową miało formę pisemną, niemniej jednak w razie jej braku ciężar wykazania takiego faktu obciąża tego, kto wywodzi z niego korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c.). Na żądanie powódki Sąd Rejonowy zwracał się do operatora sieci (...)o bilingi połączeń wykonywanych z numeru powódki i do pozwanych i odwrotnie, niemniej jednak z otrzymanej odpowiedzi wynika, że żądanie to dotyczy czasu przekraczającego okres 12 miesięcy, a po tym czasie dane są automatycznie niszczone.

Regulacja ustawy o sprzedaży konsumenckiej, poprzez uzależnienie dopuszczalności odstąpienia od umowy od braku możliwości żądania naprawy bądź wymiany lub przesłanek określonych w art. 8 ust. 4 redukuje tym samym swobodę decyzyjną nabywcy towaru konsumpcyjnego. Wobec powyższego stwierdzić trzeba, że skarżąca nie udowodniła faktu zgłoszenia reklamacji mebli kuchennych a jedynie prowadnic w szufladach garderoby. To ostatnie nie stanowi jednak wady istotnej uprawniającej stronę do odstąpienia od umowy (art. 8 ust. 4 ustawy).

Sąd Rejonowy dokonując błędnych ustaleń faktycznych naruszając art. 233 § 1 k.p.c., dopuścił się tym samym obrazy prawa materialnego, a to art. 8 ust. 1 i 4 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Sąd II

instancji działając jako sąd merytoryczny związany jest tylko zarzutami natury procesowej, co oznacza, że uchybienia materialne obowiązany jest badać z urzędu. Z tego właśnie powodu uznał, że powódka nie zawiadamiając skutecznie o niezgodności nabytego towaru z umową nie mogła skutecznie odstąpić od umowy w ramach uprawnień z art. 8 ust.4 ustawy. Z tych powodów nie ma konieczności odnoszenia się do dalszych zarzutów apelacji związanych z indywidualnie wymienionymi w niej niezgodnościami towaru z zawartą umową.

Z uwagi na powyższe, mimo nie w pełni trafnego uzasadnienia Sądu Rejonowego, apelacja podlegała oddaleniu w parciu o art. 385 k.p.c. z przyczyn podanych jak wyżej.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w oparciu 98 § 1 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.